

**Bolesławskie  
Zeszyty  
Historyczne**

Zeszyt nr 10

\*\*\*\*\*

***HEJ!  
Z OLKUSKĄ PIOSENKĄ***

Wyboru dokonał Józef Liszka

Gminny Ośrodek Kultury w Bolesławiu  
1999

Redaktor techniczny:  
***Barbara Rzońca***

Korekta:  
***Zofia Koffler***

Skład komputerowy:  
***Barbara Rzońca***

**ISSN 1429 – 0480**

**WYDAWCA:**

Gminny Ośrodek Kultury im. Marii Płonowskiej  
32 – 329 Bolesław, ul. Główna 46  
tel. (0 – 32) 6424 – 073

**DRUK:**

„GRAF – MAR”  
Będzin, ul. Małachowskiego 17/3  
Tel. (0-32) 267-31-96

## ***DO CZYTELNIKÓW Bolesławskich Zeszytów Historycznych***

Oddajemy do rąk Państwa dziesiąty numer „Bolesławskich Zeszytów Historycznych”. Jest to więc numer małego jubileuszu, wesoły, bo z piosenką. Pismo nasze trwa zaledwie dwa lata, ale zdobyło sobie stałych Czytelników. Nakład 200 egzemplarzy rochochdzi się stosunkowo szybko. W chwili obecnej niektóre numery są wyczerpane. Stąd wniosek, że spełnia ono rolę popularyzatora historii regionalnej i jest potrzebne. Jest też na miarę naszych kieszeni – przystępna cena – równa cenie tygodników. Pismo wypełnia luki w wydawnictwach książkowych o tematyce regionalnej i stanowi jakby „kamyczki mozaikowe” do pełnej monografii gminy Bolesław, która zrodzi się niewątpliwie w przyszłości. Chroni jednocześnie przed zapomnieniem niektóre zdarzenia, idące w niepamięć wraz z odchodzącymi ludźmi, którzy w nich uczestniczyli.

Zachęcamy mieszkańców gminy Bolesław, szczególnie młodzież do korzystania z „Zeszytów”. Prosimy również o współpracę przy ich redagowaniu, pisaniu wspomnień, pamiętników, udostępnianiu rodzinnych fotografii i starych dokumentów, wysuwanie propozycji tematycznych itp. Prosimy też o opinie i uwagi o tych zeszytach, które już się ukazały. Na końcu tego zeszytu drukujemy ich tytuły.

### ***WSTĘP do zeszytu dziesiątego***

We wstępie do opowiadań pt. „Po dniówce” Jana Waśniewskiego z Krążku czytamy m.in. „... za lat dwadzieścia, trzydzieści wszyscy w Polsce będziemy mówić jednym miejsko – inteligentkim narzeczem, a malownicze słowa ugrzęzną gdzieś w gwarowych słownikach...”

Od tej przepowiedni naszego pisarza minęło sześćdziesiąt lat. No i cóż można powiedzieć o podolkuskiej gwarze? Stało się jak przewidywał autor opowiadań. By choć na chwilę wskrzesić gwarę naszych przodków i atmosferę dawnych lat zdecydowaliśmy się dokonać wyboru piosenek regionalnych i wydać je w postaci

dziesiątego numeru zeszytu cyklu „Bolesławskich Zeszytów Historycznych”, bo piosenka to też historia, to też zabytek. W wyborze zastosowaliśmy bardzo ostre kryterium konieczności treści regionalnej – nazwy miejscowości olkuskiej (powiatu) lub nazwiska typowego dla tego regionu. W paru tylko przypadkach za kryterium przynależności piosenki do naszego regionu przyjęto rudę metali, jako odwieczne bogactwo tej ziemi i zawód górnika oraz przynależność do regionu krakowskiego. Zastosowane przez nas kryterium ograniczyło ilość piosenek do trzydziestu dwóch.

Korzystaliśmy z kilku źródeł, jednak podstawowym była praca Stanisława Ciszewskiego „Lud rolniczo – górniczy okolic Sławkowa w powiecie oluskim”, wydana 112 lat temu, stąd trudno dostępna; już tylko w bibliotekach największych. Ten skromny zbiór piosenek regionu olkuskiego jest próbką tego, co niewątpliwie powinno się ukazać w niedalekiej przyszłości. Mamy na myśli zastosowanie łagodniejszego kryterium doboru i zebranie piosenek nie tylko powstałych w okolicach Olkusza, ale tu śpiewanych. Znajdą się w nim również pieśni i przyspiewki weselne, obrzędowe, zwyczajowe oraz doroczne, może nawet z nutami.

Tymczasem ten zbiorek niechaj będzie inspiracją do profesjonalnego opracowania. Żywimy nadzieję, że będzie on przydatny dla członków Klubu Seniora, Klubu Pracy Twórczej i młodzieżowych zespołów pieśni działających przy Gminnym Ośrodku Kultury, może skorzystają z niego „Podlipianki” i amatorzy piosenki regionalnej. Piosenki ze zbioru mogą być śpiewane na weselach, uroczystościach rodzinnych, przy skubaniu pierza – jak dawniej – lub też wykonywane indywidualnie, podczas robienia na drutach, wyszywaniu, szyciu, goleniu itp. Życzymy dobrego samopoczucia z regionalną piosenką.

*Wydawca i autor*



## PIOSENKA GÓRNICZA

Na rudę patrz złotą. Górnika w niej trud.  
Złotówka robiona... korona jest z rud.  
Gdy ona ozłaca królewską już skroń,  
Któż wspomni, że to praca górnicza też dłoń!?  
Skąd króla korona? Skąd blask by w niej był?  
To górnik ze skał łona wydobył ją z brył.

Już się rozlega miły głos  
Dzwoneczka z naszej wieży:  
Więc spieszmy wraz, gdzie każe los  
Nad szyb niech każdy bieży.  
Całuska śpiesznie lubej daj  
I bież w podziemnych gwarków kraj.  
Nas czeka praca tam  
Szczęść Boże nam.

A jeśli przyjdzie kiedyś czas  
Podziemne żegnać góry  
I dzwonu głos ostatni raz  
Odezwie się ponury.  
A wtedy luba nie płacz, nie  
Z twarzyczki twojej otrzyj łzę  
Wszak się zobaczym tam:  
Szczęść Boże.

Razem w dłonie chwyćmy młoty  
Hasłem naszym: praca, czyn!  
Dalej bracia do roboty  
Trzeba skarby dobyć z ziemi  
Nie żałujemy znoju, trudu  
Nie trwóżmy skalnych dróg;  
Bo kto daje chleb dla ludu  
Temu błogosławi Bóg!

Bo górnik zuch i chwat  
Tęsknoty nie zna, nie  
Weselem cały technię  
Już od najmłodszych lat

Niech żyje stan górniczy!  
Niech żyje nasza pieśń!  
Niech żyje złotodajna  
Ojczystej ziemi pieśń  
Niech żyje dla ludzkości!  
Ta spracowana dłoń  
Niech żyje stan górniczy!  
Piosenko dzwoń nam, dzwoń!

Dzwon jak urok górniczego stanu  
Kto raz mały kaganek wziął w rękę  
Kto chociaż raz zanucił naszą piosenkę  
Świętej Barbarze rzuci rydwan

A chociaż czasem przez losów zrządzenia  
W innym zawodzie znajdzie utrzymanie  
Hasłom górniczym on wiernym zostanie  
Do końca życia – ostatniego technienia!

*(Piosenka górnicza z notatek St. Cissowskiego  
autorstwa Zdzisława Kamińskiego)*

\*\*\*

Górnicy, górnicy  
Malowane dzieci  
Nie jedna panienka  
Za wami poleci

Poleci, poleci  
Bo już poleciała  
Na pomorskiej górze  
W konopiach siedziała.

(Stanisław Ciszewski — „Lud rol. — gór... s.150)

\*\*\*

Bogucanka jedna  
Olkusanka druga  
Stanijcie se razem  
Która mi się uda  
    Lepi mi się, lepi  
    Bogucanka udaje  
    Bo ma u fartucha  
    Wyszywane kraje.

Boguciccy chłopcy  
Łanni i wysocy  
Dziwnie mi za nimi  
Serce nie wyskocy  
    Serce nie wyskocy  
    Ocka nie wypadnom  
    A wszystko to wszystko  
    Za urodą łanną

Boguccy chłopcy  
Ich mina to mina  
Buty glansowane  
Kręcona czupryna  
    W naszym Bogucinie  
    Jest szeroka brama  
    Kto idzie czy jedzie  
    Otwiera się sama

W naszym Bogucinie  
Dobre gospodynie  
Co sieją ogórki  
A zbierają dynie.  
    W naszym Bogucinie  
    Dębowa podłoga  
    Zjeżdżają się goście  
    Jak do Pana Boga.

Nie masz to nie masz  
Jak olkuskie kraje  
Korzec wsiejesz  
Kope zbierzesz  
Kopa korzec daje

(Barbara Madejska – „Olkuskie... s. 64)

\*\*\*

Oj wiem ci ja ptaszka w lesie,  
Malowane jajka niesie,  
Jedno bure, drugie szare,  
Na Krzykawie dziolchy stare.

Na Podlipiu młodzusięńkie  
I gębusie słodziusięńkie  
Jakem jedną pocałował  
Trzy latam się oblizował.

(St. Ciszewski – „Lud rol. – gór... s. 139)

## RACŁAWICE HOP!

Jak chcesz ładną pannę mieć,  
Raclawice hop.  
Jak chcesz ładną pannę mieć  
Do Raclawic po nią jedź,  
Raclawice hop.

Jest tam panna bogata,  
Raclawice hop.  
Jest tam panna bogata,  
Ma sześćdziesiąt dwa lata  
Raclawice hop.

Ma kapelusz z piórami,  
Raclawice hop.  
Ma kapelusz z piórami,  
Wszy wylażą dziurami  
Raclawice hop.

Chwaliła się przede mną,  
Raclawice hop.  
Chwaliła się przede mną,  
Osiemnaście spódnic mom.  
Raclawice hop.

A jak przyszło do prawdy,  
Raclawice hop.  
A jak przyszło do prawdy,  
Jedna kiecka trzy fałdy.  
Raclawice hop.

*(Z zapisu Janiny Czarnota)*

\*\*\*

Brakło w stawie wody  
Wypiły ją muchy  
Zostańcie Wy z Bogiem  
Golczowskie dziewczuchy.

Brakło w stawie wody  
Wypiły ją szpaki  
Zostańcie Wy z Bogiem  
Golczowskie chłopaki.

*(Z zapisu Józefy Strzałki)*

\*\*\*

Na bukowskim polu'  
Stoi konik z radłem  
Nie żal się pokochać  
Kiedy jest w czym ładnem.

Konie moje konie  
Chodzą po buczynie,  
I ja też za niemi  
W brudnej koszulinie.

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 132)



\*\*\*

Miała ci ja, miała  
Pozłacany warkocz;  
Ale mi uciał  
Ten bukowski smarkocz

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 138)

## PIEŚŃ DO ŚW. ŚWIĘTOSŁAWA – PATRONA MIASTA SŁAWKOWA

Wielki przed Bogiem, klejnocie w koronie  
Naszego miasta czcigodny Patronie,  
Cny Świętosławie */bis/* w Sławkowie zrodzony  
    Bądź pozdrowiony  
Będąc garbarzem, a przy tej robocie  
Wielki postępек uczyniłeś w cnocie  
Kochając Boga */bis/* w Trójcy Jedyne go  
    Z serca całego  
Jak Ty śpiewałeś psalmy wraz z pieśniami  
Chwaliłeś Boga sercem i ustami  
Spraw to abyśmy */bis/* Boga wychwalali  
    Pieśni śpiewali  
O Świętosławie uproś nam u Boga  
Niech Twa przyczyna będzie dla nas droga  
Przed tronem Boga */bis/* bądź orędownikiem  
    I przewodnikiem  
Spraw to abyśmy w wierze świętej trwali  
I swego życia grzechem nie skalali  
Bądź nam Patronem */bis/*, w tej tak ważnej sprawie  
    O Świętosławie  
A gdy nam przyjdzie bieg życia zakończyć  
Pragniemy w Niebie z Tobą się połączyć  
O Świętosławie */bis/* przybądź nam przy zgonie  
    Nasz Święty Patronie

*(Franciszka Cieślik – kserokopię maszynopisu udostępniła  
Barbara Noryńska)*

## DZIADOSKA O ŚW. JANIE NEPOMUCENIE

Witaj Janie z Bolesławia  
Masz się wstawić przed Wacława,  
I tak król rozkazuje,  
Iż ciebie potrzebuje.

Pyta się król Jana śmieie,  
Co mu królowa w kościele,  
Z czego się spowiadała,  
I za uchem wyznawała ?

Wolę wszystkie męki znosić  
Niż jedno słowo ogłosić,  
Lepszy rozkaz od Boga  
Niż Twa królu powaga.

Wołajcie prędko katów,  
Zewlwczie do naga z szatów  
Palcie pochodniami,  
I smolnemi szczapami.

Upamiętaj się Janie  
Znajdziesz łaskę i u mnie  
Złoto ogień poleruje  
Mnie Jezu ogniem katuje.

Płaczcie dziadki  
Proście Boga,  
Lepsza stara miotła  
Niżli nowa.

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 146)

## KOLEDA OKUPACYJNA

Hej w dzień Narodzenia Syna Jedyne  
Śpiewa wam Władek coś trochę nowego  
Urlopu nie dostał, u Stinchausa został

Hej kolęda, kolęda !

Bo tu u Stinchausa jest już zwyczaj taki  
Że zamiast jeść strucki, to musi jeść kluski  
Kłaki, no i marchew, to za dużo – psiakrew.

Hej u Niemca, u Niemca !

I tak moja Maryś ten twój Władek żyje  
Ale ty się nie martw, bo mu i tak tyje  
Brzuch do krzyża rośnie ale sobie wrzaśnie.

Hej kochany Bolesław!

*25 grudnia 1941 roku na robotach przymusowych*

*(Z zapisu Zofii Lorek)*

\*\*\*

Kasiu moja, Kasiu  
Nie chodź po Podlesiu  
Bo cię Poleś zdradzi,  
Będą chłopcy radzi.

( Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 75)

\*\*\*

Niedaleko Bolesławia  
Chłopców sprzedawali  
Ale że ja się spóźniłam  
Ślepego mi dali.

*( Z zapisu Zofii Lorek )*

\*\*\*

Dziurkowaniki my se  
Dziurkowaniki szfarne,  
Chociaż my nie ładne  
Ale gospodarne.

Nie chcioł mnie Jasiek  
Cie chcioł mnie nieboże  
Poszedł na muzykę  
Tańcować nie może.

A jo się burokiem  
I węglem wysmole  
Osiemnastu chłopców  
Wyprowadze w pole.

Z jednym zatańcuje  
Drugiemu zaśpiwowom  
Ani Jasiu nie wie  
Kiedy jo się wydom.

A choć się napije  
Chociaż się zadłuże  
Zapłaci mój Józiu,  
Bo u niego służe.

( Z zapisu Klary Marzec )

\*\*\*

W Bolesławiu woda  
Dziochom nie uroda,  
W Starczynowie błoto  
Dziochy niby złoto.

Na Starej Wsi woda  
Dziochom nie uroda,  
Na Podlipiu złoto  
Dziochy kieby złoto.

(*Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 127*)



\*\*\*

Kocham matkę, kocham matkę

I ojca

Ale nie tak, ale nie tak

Jak chłopca.

Bo to matka, bo to matka

I ojciec

Nie uściśnie, nie uściśnie

Jak chłopiec.

Ojciec matka, ojciec matka

W Lublinie,

A ja z Kasią, a ja z Kasią

Na winie.

Ojciec matka, ojciec matka

Na dworze,

A ja z Kasią, a ja z Kasią

W komorze.

Ojciec matka, ojciec matka

W Sosnowcu

A ja z Kasią, a ja z Kasią

W jałowcu.

( Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ... ”, s. 91 )

\*\*\*

Pójdź koniu do domu  
Nie pijże tej wody,  
Bo tu Żuradzianki  
Umywają nogi.

Umywają nogi,  
Umywają ręce  
Chodź koniu do domu  
Napijesz się w rzece.

( *Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 127* )

\*\*\*

U Cieplucha w sieni  
Rozwiesili sitko  
Nie chodźcie tam chłopcy  
Bo tu bardzo brzydko.

U Cieplucha w sieni  
Czarny komin widać  
Jest ci tam Wiktusia  
Nie może się wydać.

*(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 137)*

\*\*\*

Widzisz ty Marysiu  
Bolesławską wieżą  
Już ci twój wianeczek  
Czterema końmi wieżą.

Wieżą ci go wieżą  
I nie migą uwieźć  
A tyś go musiała  
Na głowie unieść

Widzisz ty Marysiu  
Bolesławskie dzwony  
Już ci z głowy spada  
Twój wianek zielony

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 18)

\*\*\*

Bolesławski kościółeczek  
Na wysokiej górze stoi  
Jadłbym kluski – nie mam mąki  
Szanowałbym – nie mam żonki.

Są pieniądze – będzie mąka.  
Ożenie się - będzie żonka.

( Stanisław Ciszewski – „lud rol. – gór. ...”, s. 52 )

\*\*\*

Wszystkie konie dobre,  
Najlepszy kasztanek,  
Bo mnie zaprowadził  
Do Starczynowianek

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 124)

\*\*\*

W zielonym gaiku ptaszki śpiewają  
Dają mi ludzie pierwszego,  
Abo ten pierwszy czytuje wiersze.  
Droga mamusiu nie chcę go.

Zielonym gaiku ptaszki śpiewają  
Dają mi ludzie drugiego,  
Abo ten drugi to miewa długi.  
Droga mamusiu nie chcę go.

W zielonym gaiku ptaszki śpiewają  
Dają mi ludzie trzeciego,  
Abo ten trzeci to bije dzieci.  
Droga mamusiu nie chcę go.

Tam gdzieś na Chmielnej, tam w Bolesławiu  
Spotkałam chłopca miłego,  
Bardzo was proszę droga mamusiu,  
Choćby dziś wyjdę za niego.

*( Z zapisu Klary Marzec )*

\*\*\*

Ożenił się Kudła  
Wczoraj do południa,  
Pojął se Kudliną  
Z dziurawą pierzyną.

Co się kudła ruszy  
To się pierze prószy  
Całą noc nie spali  
Pierzynę łapali\*

\* - w oryginale jest łapali, w przekazie ustnym łatali.

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 142)



\*\*\*

Wszędzie śpią, wszędzie śpią,  
U Tomczyka świecą,  
Bo tam kawalery  
Kieliszkami brzęczą.

Jeden pije wódkę  
Drugi gorzałeczkę  
A trzeci się trzyma  
Marysi za kieckę.

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór....,” s. 134)

\*\*\*

Jak ci mi zagrają,  
Cebulowe pióra,  
pójdą chłopcy za mną  
Jak po niebie chmura

Chociaż ja uboga  
Ubogiego ojca,  
Chłopcy mnie wołają:  
Pójdź Maryś do tańca.

Krakowiaczek biedny  
Nie tańcował nigdy,  
Na starość musi,  
Choć go kaszel dusi.

( Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 133 )

## PIOSENKA GÓRNICZA

Nie ma to, nie ma to  
Jako górnikowi:  
Zapali lampeczkę,  
Idzie ku szybowi.

Górnik ci ja, górnik  
Na krzyż młotki noszę,  
Kochają mnie panny,  
Chociaż ich nie proszę...

Górnik ci ja , górnik,  
Połowa szlachcica,  
Nie chodzę po ziemi,  
Jeno po tarcicach.

Wara chłopie, wara  
Bo górnik tańczy  
Wisi bat na ścianie  
Skórę ci zgarbuje.

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...” s. 7, 149)

\*\*\*

Jak będę umierać  
Każę sobie zagrać  
Jakże się tu będzie  
Z tego świata zabrać ?

A grobie mój, grobie  
Trzeba leżeć w tobie  
Trzeba leżeć wiecznie  
Bo każą koniecznie

A jak ci ja umrę  
Dusza moja wstanie  
Jak ci ja usłyszę  
Filipkowe granie.

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 129)

## PTOSEK

Leć ptosek bez łasek  
Prec ku Olkusowi  
Zanieś mi parę słów  
Memu kochankowi  
    Kochanecki cztery  
    O coś się pobiły  
    O ciebie chłopaku  
    Bo ciebie lubiły  
Pokochać, pokochać  
Ale wiedzieć kogo  
Czyli chłopca ze wsi  
Czyli wojskowego  
    Wojskowy jest we śnie  
    Wojskowy na jawie  
    Wojskowy mi chłopak  
    Na każdej zabawie  
Nic ni mam, nic ni mam  
Z końca bica żyję  
Co we dnie zarobie  
To w nocy przepiję  
    Nikogo nie kocham  
    Nikogo na świeci  
    Ino tego chłopca  
    Co chodzi w koskieci  
Ola ino da  
I jesce roz da  
Wolę tego chłopca  
Niż dziesięć mórg pola.

(Barbara Madejska -- „Olkuskie...”, s. 76)

\*\*\*

Przyleciał ptaszek ze Lwowa  
Siadł se na rogu Krakowa.

Żałośnię sobie zanucił,  
Cały się Kraków zasmucił.

Do Berna chłopcy, do Berna,  
Słała po was królowna!

Obiecała wam mundur dać!  
Żebyście chcieli wojować.

Obiecała wam pieniędzy,  
Żebyście ją wybawili z nędzy.

*(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór. ...”, s. 116)*

\*\*\*

Krakowiaczek jeden  
Miał konisiów siedem,  
Sześcią do panienki,  
A w stajence jeden.

Krakowiaczek ci ja  
Przyznajcież mi tego  
Sześćdziesiąt kółeczek  
U pasika mego.

*(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór....”, s. 123)*

## PARTYZANTOM HARDEGO – WOŹNICY

Góry Bydlińskie, lesie nasz  
Ty partyzantów „Hardego” znasz,  
Zwycięstwa, klęski, krwawy znój,  
Gdyśmy za Polskę szli na bój.

W poszumie swoim w Naród nieś,  
Leśnych żołnierzy wolną pieśń  
Daj kulom naszym celny lot –  
Granatom ręcznym piekiel granat.

Ze wsi do lasu dajem skok  
Latem i zimą – cały rok,  
Im noc ciemniejsza, wróg niech drży,  
Bo partyzanci polscy my.

Wierzymy w pocisk, a nie w cud,  
Za wolność walczymy i za lud,  
Wiedzie nas na bój złoty róg,  
Więc w proch upadnie Niemiec – wróg.

Z Klucz i Zagłębia wiara my,  
Wolność i radość – nasze sny,  
Wywalczym Polsce wolny dom,  
Nadamy życiu jasny ton.

Wielu nas padnie pośród dróg,  
I grób porośnie polny głóg,  
Dostanie z brzozy biały krzyż-  
O tyle Polskę dźwignie wzwyż.

*(na melodię „Z miejsca na miejsce”)*

*(hm Edward „Jodła”*

*na podstawie: Kazimierz Kalaga „Opis przebiegu uroczystości 54. Rocznicy  
przeprowadzenia akcji „KOPPE”)*



## **PIOSENKA JUBILEUSZOWA**

**(na 40 – lecie Gimnazjum Olkuskiego)**

Od Pakuski po Mazaniec,  
Od Sikorki do Rabsztyna  
Idzie cały Olkusz w taniec  
Dawne czasy dziś wspomina.  
Dziś swych miłych każdy wita,  
Każdy szuka kątów znanych  
„Gaudeamus – więc „igitur”  
Szkolne nas witają ściany!  
Choć płyną lata ponad Olkuszem  
Fala nas życia niesie, porywa  
Nie zblednie pamięć młodzieńczych wzruszeń  
Serca nam łączą mocne ogniwa.  
Starych matur generacje,  
Z rozrzewnieniem, z łezką w oku  
Swe słoneczne śnią wakacje  
W osiemnastym życia roku.  
I wspomnienie „lat zielonych”  
Dobrych ziaren w sercach posiew  
Dzisiaj zbiera swoje plony,  
Jubileusz szczęśny głosi.  
Choć płyną lata ponad Olkuszem  
Fala nas życia niesie, pokrywa  
Nie zblednie pamięć młodzieńczych wzruszeń  
Łączą nam serca mocne ogniwa.

\*\*\*

„Gaudeamus”, „Gaudeamus” !  
Cieszymy się w tym dniu szczęśliwym,  
Młodzi – starzy, zaśpiewajmy,  
Zaśpiewajmy, zatęsknimy.

Dalej razem, wielkie koło  
Rąk się wiąże krąg przyjazny  
Wiwat Stara Nasza Szkoło!  
Wiwat! Olkuskie Gimnazjum!

Choć płyną lata ponad Olkuszem  
Fala nas życia niesie, porywa,  
Nie zblednie pamięć młodzieńczych wzruszeń,  
Łączą nam serca mocne ogniwa!

*Słowa: Janina Majewska*

*Muzyka: Jerzy Kolasiński*

*Tempo poloneza*

*(w: Księga Pamiątkowa Liceum w Olkuszu s. 287-288)*

## PIOSENKA PODOLKUSKA

Kopać wręby przez dzień cały  
Trzeba golcem być.  
Wieczorem, gdy prace ustały  
Pójdziem bracie pić.

Wilgoć do cna cię przeraża,  
Łamie kości twe.  
Arendarza \* pójdz zobaczyć,  
Wzmocnić siły swe.

Tam będą śpiewały ochocze,  
Aż stróż północ zarechocze.

\* arendarz – karczmarz, szynkarz

*(Według etnografa Federowskiego)*

\*\*\*

Cisawy koniczek  
Na nóżkę skaliczał  
Już ja się nie będę  
W Sławkowie zalecał

Cisawy koniczku  
Ty mnie będiesz nosił  
Kiej ja ludzi będę  
Na wesele prosił

Cisawy koniczku  
Nie dajmy się mijać  
Choćbyśmy się mieli  
Obaj pozabijać.

(Stanisław Ciszewski – „Lud rol. – gór...”, s.124)

## WYKAZ LITERATURY I ŹRÓDEŁ

1. Franciszka Cieślik - kserokopia maszynopisu udostępniona przez Barbarę Noryńską.
2. Stanisław Ciszewski - „Lud rolniczo – górniczy w powiecie olkuskim”, Kraków 1887 rok, z Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Anatola Maryjana Kosterkiewicza.
3. Janina Czarnota - Rękopis
4. Kazimierz Kalaga - Opis przebiegu uroczystości 54 rocznicy przeprowadzenia akcji „KOPPE”, Komisja Historyczna Chorzowski Katowickiej ZHP oraz Komisja Historyczna Hufca Dąbrowskiego ZHP, 11 – 12 lipca 1998 r. (autor słów piosenki hm Edward „Jodła”)
5. Zdzisław Kamiński - Z rękopisu St. Cissowskiego.
6. I. Libura, J. Majewska - Księga pamiątkowa Liceum w Olkuszu 1916 – 1956
7. Zofia Lorek - Rękopis
8. Barbara Madejska - „Olkuskie”, Biblioteka Tradycji Literackich nr 12, Collegium Columbinum Kraków 1997r.
9. Klara Marzec - Rękopis
10. Józefa Strzałka - Rękopis

## SPIS TREŚCI

Wstęp	-	str. 1
„Piosenka górnicza”	-	str. 3
Górnicy...	-	str. 5
Bogucanka...	-	str. 6
Oj, wiem ci ja...	-	str. 7
„Raclawice, hop”	-	str. 8
Brakło w stawie wody...	-	str. 9
Na bukowskim polu...	-	str. 10
Miała ci ja warkocz...	-	str. 11
„Pieśń do Świętosława”	-	str. 12
„Dziadoska o św. Janie”	-	str. 13
„Kolęda okupacyjna”	-	str. 14
Kasiu moja...	-	str. 15
Niedaleko Bolesławia...	-	str. 16
Dziurkowaniki my se...	-	str. 17
W Bolesławiu woda...	-	str. 18
Kocham matkę...	-	str. 19
Pójdź koniu do domu...	-	str. 20
U Cieplucha w sieni...	-	str. 21
Widzisz ty Marysiu...	-	str. 22
Bolesławski kościółeczek...	-	str. 23
Wszystkie konie dobre...	-	str. 24
W zielonym gaiku...	-	str. 25
Ożenił się Kudła...	-	str. 26
Wszędzie śpią...	-	str. 27
Jak ci mi zagrają...	-	str. 28
„Piosenka górnicza”	-	str. 29
Jak będę umierać...	-	str. 30
„Ptosek”	-	str. 31
Przyleciał ptaszek...	-	str. 32
Krakowiaczek jeden...	-	str. 33
„Partyzantom Hardego”	-	str. 34
„Piosenka Jubileuszowa”	-	str. 35
Gauceamus...	-	str. 36
„Piosenka podolkuska”	-	str. 37
Cisawy koniczek...	-	str. 38
Wykaz literatury	-	str. 39
Spis treści	-	str. 40

**Z cyklu „Bolesławskie Zeszyty Historyczne”  
dotychczas ukazały się:**

- Zeszyt nr 1 - Koleje losu aptekarza z Krążka - 1997 r.
- Zeszyt nr 2 - Gmina Bolesław pod okupacją  
hitlerowską 1939 – 1945 cz. I - 1997 r.
- Zeszyt nr 3 - Gmina Bolesław pod okupacją  
hitlerowską 1939 – 1945 cz. II - 1997 r.
- Zeszyt nr 4 - Gmina Bolesław pod okupacją  
hitlerowską 1939 – 1945 cz. III - 1997 r.
- Zeszyt nr 5 - Pozostał po nich znak (na XX  
Jesień Poetyką w Bolesławiu) - 1997 r.
- Zeszyt nr 6 - Malarcia (Maria Płonowska) - 1997 r.
- Zeszyt nr 7 - Miejsca pamięci narodowej na  
terenie Gminy Bolesław - 1998 r.
- Zeszyt nr 8 - Rozmowy z Władysławem  
Jastrzębskim o dawnym Bolesławiu- 1999r
- Zeszyt nr 9 - Bolesław na starej widokówce - 1999r.
- Zeszyt nr 10 - Hej ! Z olkuską piosenką - 1999r.

**Bolesławskie  
Zeszyty  
Historyczne**

Zeszyt nr 10

\*\*\*\*\*

***HEJ!  
Z OLKUSKĄ PIOSENKĄ***

Wyboru dokonał Józef Liszka

Gminny Ośrodek Kultury w Bolesławiu  
1999